

Dr Donald Fowler, Tła Starego Testamentu, Wykład 19, Cesarska Assyria

© 2024 Don Fowler i Ted Hildebrandt

To jest dr Don Fowler w swoim nauczaniu na tle Starego Testamentu. To jest sesja 19, Imperialna Assyria.

Chociaż mamy imperium, które trwało 300 lat, staramy się skupiać nasze komentarze na rzucaniu światła na tekst Starego Testamentu.

Nie spędzamy więc czasu na zagłębianiu się w historię starożytną, która poprowadziłaby nas przez całą drogę przez królów asyryjskich i ważne wydarzenia związane z każdym królem. Zamiast tego skupiamy się na historii Assyrii, która łączy się z Biblią hebrajską. Wracając do koncepcji, od której zaczęliśmy, czyli Assyrii, chcemy zwrócić wam uwagę, że w pewnym sensie król, podobnie jak wszystkie inne narody wokół was, ostrzega, że Bóg dał im przez Samuela, ma za swój paradygmatyczny przykład króla Achaba.

Achab był internacjonalistą, był materialistą, był militarystą i Bóg jeden wie, że z pewnością nie kopiował Prawa Mojżeszowego. Zatem jedyną rzeczą, którą Achab musiał kwalifikować go jako króla, było to, że był bratem; był Izraelitą. Ale on sam poniósł porażkę i myślę, że powodem, dla którego w tekście uwypuklono te trzy bitwy, o których mówiłem na ostatniej taśmie, było zwrócenie uwagi na to, że droga Achaba była tak imponująca, że rodzina Achaba była najbardziej imponującą rodziną, jaką Asyryjczycy mieli na całym Zachodzie.

Wywarli na Asyryjczykach ogromne wrażenie, ale faktem jest, że polityka Achaba była zwyczajem tego świata, a Bóg miał inne sposoby, którymi chciał się z nimi porozumieć. Zatem śmierć Achaba stanowi impuls do wyjaśnienia publiczności, nawet jeśli nic na ten temat nie powiecie, że skoro Achab zdecydował się umrzeć śmiercią wojownika, wykrwawiając się na śmierć w rydwanie, w rzeczywistości jego prawdziwa ścieżka była porażką. Dlatego wspominałem nam w naszych notatkach, że Shalman Ezer potrzebowałby wielu kampanii, ale ostatecznie w 841 roku w końcu przedarł się przez Ścianę Płaczu.

Tak więc Ściana Płaczu składała się, po pierwsze, z Aramejczyków, a po drugie, z tej koalicji, którą widzieliśmy. I tak rozbił armię Chazaela, króla Damaszku, przed górą Liban i że góra Liban była prawdopodobnie górą Hermon, a następnie wspiął się na górę Baal-i-Rasi i tam otrzymał daninę od pokonanych, i to prawdopodobnie było Góra Karmel. To właśnie tutaj Jehu przybył, aby złożyć daninę, o czym wspomina lub przedstawia Czarny Obelisk.

Wspominam o tym z prostego powodu: to jest król Jehu i jak widać kłania się on przed Salmanem Ezerem III, można też zobaczyć Shalmana Ezera z jego eunuchami i zauważyć, jak w bogactwie królestwa królewskiego; chronią go przed słońcem. Na ich muskularnym zdjęciu widać siłę militarną, a potem Jehu z nosem w ziemię, całującego ziemię przed Shalmanem Ezerem, aby pokazać swoje poddanie. To robi wrażenie z prostego powodu.

Achab nigdy nie zginał kolana przed Asyryjczykami. Prawdę mówiąc, kiedy Achab umarł, umarł niepokonany przez Asyryjczyków. Jehu, być może pamiętasz, kto był odpowiedzialny za wytępienie linii Achaba; pamiętacie, że to Jehu spowodował śmierć Izebel.

Tam Jehu stoi nosem na górze Karmel i bez wątpienia był to obraz, który wywarł wpływ na świadomych Izraelitów. Jeśli mogę wam powiedzieć 2000 czy 3000 lat po fakcie, jeśli mogę wam powiedzieć, że polityka Jehu tak naprawdę nie zadziałała, to ma to tę zaletę, że tysiące lat może udowodnić, że jest prawdziwe. Jehu był zagorzałym Jahweistą, czyli naśladowcą Boga Izraela, i oto jest z nosem w ziemi.

Zatem dla ludzi interpretujących Boga poprzez współczesne wydarzenia musiało to wyglądać tak, jakby ścieżka Achaba zadziałała, a ścieżka Jehu nie. Bardzo trudno jest nam dowiedzieć się, co Bóg robi z pierwszej strony gazety lub oglądać Go z perspektywy porannego fotela podczas oglądania porannych wiadomości. Jesteśmy tylko ludźmi i interpretujemy niedoskonale.

Tak więc po roku 841 północne królestwo Izraela rozpada się, więc Salmanasar może skierować swoją uwagę na północ i tutaj zwraca swoją uwagę na Urartu. Jak widać, zielony obszar tutaj to królestwo Urartu i jak widać leży tuż przy północnej granicy Asyrii, więc z tego powodu jest to wrażliwy obszar, który Asyryjczycy chcą zmniejszyć i podbić. Skierował więc swoją uwagę na północ, na Urartu, a to było oczywiście główną potęgą.

W tamtym czasie Urartu byłby najpotężniejszym przeciwnikiem, jakiego mieli Asyryjczycy, więc jak widać, patrząc na statystyki, które ci tam podałem, kiedy w 828 r., po zaledwie jednej kampanii, twierdził, że zdobył 110 000 niewolników i 82 000 zabitych – to ogromne liczby, które przypominają nam, do jakiego stopnia imperium asyryjskie osiągnęło, że jest to wojna, jakiej świat nie widział. Twierdzi, że schwytał 185 000 owiec, ale nie udało mu się całkowicie pokonać Urartu. W roku 828 wydawałoby się, że cały starożytny świat był gotowy na upadek, ale Salmanasar zmarł, a to tyle, jeśli chodzi o przeczytanie pierwszych stron gazet.

W 828 r., zanim umarł, Salmanasar właśnie zadał Urartu straszliwy cios i bez wątpienia w gazetach byłoby tak, że słyszę tylko CNN, Fox lub kogoś, kto opowiada nam o straszliwym powstaniu Asyrii, a oni płakaliby: Kurczaku Mały, niebo się wali, wiesz, giełda się załamuje, a potem Salmanasar umiera. A gdy Salmanasar umrze,

wówczas okaże się, że wybuchnie wielkie powstanie, które drastycznie osłabi Asyrię. Ta wielka rewolta, która miała miejsce w latach 827–823, sparaliżowała Asyrię na półtora pokolenia.

Sytuacja uległa zmianie dopiero, gdy Szamszadad V zapewnił sobie tron. Najwyraźniej osłabiona Asyria; to najwyraźniej osłabiło Asyrię; dopiero za czasów Tiglata-Pilesera III w 745 r. udało mu się odwrócić upadek. Jeśli więc spojrzeć na statystyki, od 823 do 745, 60 lat, Asyria śpi.

Jest w stanie uśpienia, prowadzi niewiele kampanii i tak naprawdę nie stanowi dla nikogo poważnego zagrożenia. Po raz kolejny, jeśli zaczerpniemy naszą teologię z wydarzeń współczesnych, mogłem po prostu usłyszeć kaznodziejów w starożytnej telewizji okolicznych sąsiadów, którzy mówili światu, że Bóg wybawił ich z Asyrii.

Widzę książki, widzę artykuły, słyszę komentatorów wiadomości. Asyria została zniszczona przez Boga lub bogów dowolnego kraju, z którego pochodzisz. I tak to wyglądało, ale tak nie było.

Więc wyobraźcie sobie, jeśli chcecie, wyobraźcie sobie mnie w ten sposób, przez 60 lat, nie ma dosłownie nic, a potem dzieje się 745. Rok 745 nie wiadomo skąd rodzi asyryjskiego króla o imieniu Tiglat-Pileser III. Tak się składa, że był on największym wojownikiem wojskowym całego okresu asyryjskiego.

Tiglat-Pileser wdziera się na scenę jak tornado, którego nadchodzącego nie słychać. A 20 lat później Tiglat-Pileser podbił prawie cały Zachód. Tak więc Shamshiadad musiał rozprawić się z 29 zbuntowanymi miastami, które wspierały jego brata, więc doszło do wielkiej wojny domowej toczonej o władzę.

Powstańcy najwyraźniej chcieli wzmocnić władzę króla kosztem szlachty. Salmanasar odmówił wsparcia swojego najstarszego syna, którego wspierali powstańcy, i dlatego mamy wojnę domową. Shamshiadad zwyciężył, ale wewnętrzne napięcia nie zostały rozwiązane i tak naprawdę rozwiązały się one dopiero 60 lat później w osobie Tiglata-Pilesera III.

Dla tych z nas, którzy słuchają tej taśmy, można poczynić bardzo ważną uwagę dotyczącą chronologii i to tyle. 60-letni okres spoczynku, który opisałem, to 60-letni okres obejmujący służbę proroków Amosa, Micheasza i być może Jonasza. Ich służba pisarska miała miejsce właśnie podczas tej asyryjskiej słabości i może wyjaśniać odmowę ich przesłaniań przez królestwo północne.

Zatem zwróćmy na to uwagę. Mamy 60 lat spoczynku, podczas których prorocy tacy jak Amos przychodzą i mówią im, że wszyscy pójdziecie do niewoli. Cóż, przeciętnemu słuchaczowi nie jest znany fakt, że w czasie, gdy Amos głosił to przesłanie, nikt nie brał do niewoli całych ludzi.

Zostało to wynalezione przez Tiglata-Pilesera III. Zatem, co zrozumieli, przestanie Amosa trafia do głuchych uszu, ale kiedy prorocy tacy jak Amos i Micheasz przybyli, aby przepowiedzieć sąd i w związku z tym odpokutować, przesłania te pojawiły się w samym środku uśpienia. Słyszę ambony w moim południowym królestwie.

Bóg wybawił swój lud. To tragiczna interpretacja obecnej sytuacji. W rzeczywistości Bóg prawdopodobnie dał swemu ludowi okres łaski na pokutę, po którym miał zniszczyć wyrok nad północnym królestwem.

Również z tego okresu mamy historię o steli moabickiej, a gdy Achab był bliski śmierci, Mesza, król Moabu, był bezpośrednio Moabem. Może powinienem po prostu to przywołać i pokazać wam, więc jeśli spojrzymy na tę mapę, to oczywiście jest to Morze Martwe, a Moab to obszar, który byłby właśnie tutaj. Pomiędzy Galileą a Morzem Martwym znajduje się obszar Moabu, więc król Moab, który był wasalem, wykorzystał czas słabości politycznej, aby wyrwać się spod dominacji królestwa północnego, więc kiedy mu się to udało, kazał skomponować tę stelę, aby uczcić tę uroczystość zwycięstwa, które odniósł uwalniając się spod władzy znenawidzonego króla izraelskiego. Chociaż Jehoram pokonał ich w bitwie, nie można było ich ujarzmić, dlatego kamień Moabitów upamiętnia zwycięski bunt.

A teraz powód, myślę, że jest wiele powodów, dla których jest to pomocny obraz przed tobą, ponieważ gdybyś mógł uważnie przyjrzeć się pismu, miałbyś obraz tego, jak wyglądał język hebrajski, powiedzmy, w VIII wieku PNE. Nie przypomina języka hebrajskiego, jaki możesz znać, oglądając dzisiejsze Biblie hebrajskie. Jest dużo bardziej kursywą, ale jest napisany w języku moabickim, który jest językiem bardzo zbliżonym do hebrajskiego, i jest to jedyny napis moabicki, jaki mamy, który ma jakiegokolwiek znaczenie, więc zwróć uwagę na pismo.

Jest to rodzaj pisma, które w VIII wieku tworzyło język hebrajski. Możesz także zauważyć tę sekcję, która wygląda na ciemną i nieco zniszczoną. Dokument ten przetrwał starożytność aż do około stu lat temu.

Sto lat temu misjonarz Augustus Klein znalazł tę tabliczkę i zaczął ją badać, i oczywiście nie uzyskała ona dyplomu z zaawansowanej archeologii, mimo że nie istniała w 1868 roku. Nie wymagała ona dyplomu z zaawansowanej archeologii, aby wiedzieć, że znalazł coś bardzo ważnego, więc zaczął robić kopie tego, żeby to zachować, a potem oczywiście przetłumaczyć i tak powstał dokument, który mamy przed sobą i który przetrwał tysiące lat nie mogli przetrwać współczesnego świata Augustusa Kleina, kiedy okoliczni mieszkańcy zobaczyli, że ten misjonarz przykładł do tego tak dużą wagę, że założyli, że w środku musi znajdować się złoto, więc rozbili stelę moabicką, aby dostać się do złota i oczywiście, nie było złota, ale zostało ono następnie ponownie złożone i tak oto mamy tę bardzo ważną stelę napisaną w języku moabickim, upamiętniającą zwycięską wojnę o wyzwolenie

Meszy, króla Moabu, przeciwko królom izraelskim. Zatem wojna była okrutna. Kiedy to czytasz, jest to bardzo pomocne, ponieważ daje obraz tego rodzaju przerażającego klimatu militarne, który miał miejsce w czasie wojny.

Tak więc w każdym razie po upływie tych 60 lat przejdziemy do okresu Tiglat-Pileser III. Nie był królewskiej krwi i był generałem. Ciemne chmury zniszczenia uformowały się tak szybko, że wydawało się, że nikt nie rozumie, co się dzieje, więc kiedy chmury się rozwinęły, zeszła ulewa, która zalała całą zachodnią część imperium asyryjskiego.

Jego związek z poprzednią dynastią jest niejasny. W Biblii Tiglat-Pileser ma wiele imion. Nazywa się Paweł, nazywa się go także Pileser, a w 1 Kron. 5,26 nazywa się go Pul-en, Tiglat-Pileser. Pileser to prawdopodobnie błędna pisownia jego nazwiska.

Zatem ten największy ze wszystkich królów odniósł sukces militarny jak niewielu wcześniej. Najpierw przeniósł się, aby przywrócić dominację asyryjską na południu Babilonu; następnie zaatakował przeciwnika na północy, którym było Urartu. Kiedy osłaniał południową, a potem północną flankę, zdecydował się udać na zachód.

Spróbuj sobie wyobrazić, że minęło 60 lat, odkąd Asyryjczycy pojawili się na Zachodzie. Myśleli, że to wszystko minęło. Myśleli, że Assyria to tylko koszmar, że się z niego obudzili i to był koniec.

Ale nie, to nie był koszmar i miał trwać dalej. Przeniósł się więc na zachód, aby ponownie podbić dawno niezależne zachodnie dopływy. Wydaje się, że jego pierwszym przeciwnikiem była koalicja neo-Hetytów i Aramejczyków, na której czele stał Mati'ilu z Arpadu.

Zobacz słynne inskrypcje Sefire, gdzie formuła klątwy w traktacie Mati'ilu wykazuje niezwykle podobieństwo do Izajasza 34 i Sofoniasza 2. Moce te najwyraźniej były w wasalstwie króla Urartu Sardu III. Kiedy Sardu próbował powstrzymać Tiglat-Pilesera, spotkali się w bitwie i Sardu ledwo uszedł z życiem. Tak więc w kolejnych latach cała północna Syria i Fenicja znajdują się pod jego kontrolą.

Do roku 743 w ciągu zaledwie dwóch lat Tiglat-Pileser przedostał się aż do Izraela, gdzie otrzymał daninę od izraelskiego króla Menachema. A ten hołd był bardzo okazały, tysiąc talentów srebra. Tysiąc talentów srebra nie jest kwotą bezprecedensową, ale dla kraju tak małego jak królestwo północne musiała być bardzo uciążliwa finansowo.

To najprawdopodobniej wyjaśnia powód, dla którego Menachem był tak niepopularny. Zaledwie po dwóch latach został zamordowany. Prawdopodobnie wynikało to z jego niepopularności wynikającej z chęci poddania się królestwu północnemu.

Przecież jeśli postawicie się na ich miejscu, słyszę z ambony czytające pierwsze strony gazet, mówiące takie rzeczy jak Menachem: Bóg już nas od niego wybawił. Pokonał go pod Qarqar, pokonał go w 849, 848, 845 i 841. Zaufaj Bogu teraz, a On nas zbawi.

Zamiast tego po prostu go zamordowali, a Pekka, który za nim poszedł, przyjął silną politykę antyasyrjską, tworząc sojusz z Rezinem, królem Damaszku. Skierujmy więc naszą mapę na Aramejczyków. Wygląda na to, że już przez to przechodziłem.

A więc Aramejczycy z Damaszku są tutaj. Oto Damaszek, więc tutaj będą Aramejczycy. I tak Aram i Izrael, tak jak to zrobili za czasów Achaba, utworzyli sojusz, aby stawić opór Asyryjczykom.

Dlatego Pekka i Razan postanowili zmusić Achaza, króla Judy, do przyłączenia się do buntu. Zwrócił się jednak o pomoc do Tiglat-Lezera i Achaz to zrobił, a prośba została wysłuchana aż za szybko. Aby więc przygotować dla nas grunt, przypomnijmy, że Achaz był królem Judy.

Izajasz go ostrzegał, nie słuchaj tej koalicji. Ale Achaz poszedł dalej i zaapelował, to jakby zaprosić na lunch agresywnego pitbulla sąsiada. Prawdopodobnie skończysz jako danie główne.

Tak więc w roku 734 Tiglat-Pileser przybył na zachód i skierował się wzdłuż wybrzeża na południe, aby odciąć egipską pomoc dla buntu. Następnie w roku 733 wkroczył do Izraela, niszcząc znaczną część Galilei na północy i deportując wielu Izraelitów. Wreszcie wystąpił przeciwko prawdziwej władzy, jaką był Damaszek.

Po zniszczeniu dużej części wsi zdobył miasto Damaszek, stracił Razana jako króla i zesał większość ludności na wygnanie. Po powrocie do północnego królestwa Ozeasz zamordował Pekacha, dzięki czemu został przyjęty na nowego króla Izraela, choć oczywiście było to północne królestwo znacznie mniejsze. Mam wrażenie, że kiedy to widzę, mam wrażenie, że widzę przegraną bitwę kogoś, kto powoli umiera na raka w szpitalnym łóżku.

Ofiara staje się coraz słabsza. Północne królestwo staje się coraz mniejsze. Tak więc w każdym razie Ozeasz jest kolejnym królem, a w latach 731–729 Tiglat-Pileser pokonał aramejskiego uzurpatora na tronie Babilonu.

Kiedy zmarł w 727 r., granice jego kraju były znacznie szersze niż w rzeczywistości. Jeśli więc spojrzymy na dodatki Tiglat-Pilesera, są one w kolorze jasnozielonym, ale w rzeczywistości są, jak sądzę, jeszcze większe, niż to widać. Jak więc widać, kolor jasnozielony oznacza obszar Urartu.

Tiglat-Pileser, praktycznie ze względów praktycznych, położył kres wielkiemu królestwu Urartu na północy. Wtedy widać, że podbił całą drogę na południe.

Zniszczył Damaszek i w efekcie, dodam, przejął także kontrolę nad północnym królestwem, więc w rzeczywistości musielibyśmy rozszerzyć zielony obszar jeszcze dalej na południe, niż sugeruje ta mapa.

Zatem Tiglat-Pileser był jednym z największych, jeśli nie największym, ze wszystkich królów asyryjskich. Biedny mały Izrael na północy nie ma szans w starciu z takim monolitem, ale jeśli usłyszę ambony głoszące to słowo w północnym królestwie, kiedy on umrze, będzie to oznaczało, że Bóg będzie działał, aby ich ocalić. Cóż, przyjrzyjmy się, jeśli możemy, przyjrzyjmy się innowacjom Tiglata-Pilesera, ponieważ Tiglat-Pileser był nie tylko wielkim królem, ale Tiglat-Pileser był także geniuszem w kierowaniu imperium, więc my Zamierzam przyrzeć się jego innowacjom i tak mam ich sześć, administracyjne i wojskowe.

Widzisz, Tiglat-Pileser był geniuszem wojskowym. Stoczył bitwy, które były bardzo produktywne. Umarł, nigdy nie będąc pokonanym.

Zabezpieczył granice na północ, południe i zachód od swoich przeciwników. Był wielkim królem, ale problem z osiągnięciami wojskowymi polega na tym, że są one dobre tylko przez krótki okres czasu. Tiglat-Pileser wymyślił tego rodzaju innowacje, które gwarantowałyby, że imperium asyryjskie będzie trwało jeszcze przez długi czas.

Zapraszam zatem do zapoznania się z jego innowacjami. Jego pierwszą innowacją, którą zrobił, było pomnożenie okręgów, inaczej je nazwiemy, żebyście mogli zrozumieć stany. Spróbuj pomyśleć o Asyrii jako o kraju posiadającym odrębne państwa.

Podobnie jak w naszym kraju, niektóre państwa są na tyle potężne, że mogą być samodzielnymi krajami. Kalifornia. Kalifornia jest bankrutem, ale przynajmniej jest dużym, rozbitym krajem.

Cóż, w Asyrii, w tych państwach, istniały potężne państwa i stanowiły one zagrożenie dla króla. Zatem Tiglat-Pileser zrobił coś, co było, moim zdaniem, całkiem innowacyjne, jeśli nie przebłysk geniuszu. Pomnożył liczbę stanów.

Innymi słowy, zredukował kraj taki jak Kalifornia do czterech lub pięciu mniejszych stanów i w ten sposób stworzył sytuację, w której zagrożenie dla władzy tronu byłoby mniejsze. Po drugie, prawdziwą siłą wojny domowej był konflikt pomiędzy szlachtą, nazwijmy ją namiestnikami stanów. Doszło do konfliktu między gubernatorami stanów a królem, ponieważ szlachta ta chciała większej władzy.

Chcieli, aby król miał mniejszą władzę. O to właśnie chodziło w wojnie secesyjnej. Zatem Tiglat-Pileser zaatakował bazę władzy szlachty, tworząc w efekcie więcej szlachty.

Gdyby było więcej szlachty, mieliby mniejszą władzę i dlatego stanowiliby mniejsze zagrożenie dla Asyryjczyków, co byłoby bardzo mądrym posunięciem z jego strony. Cóż, trzecia innowacja Tiglat-Pilesera wynika z wielkości tego imperium. Chłopaki, kiedy spojrzemy na wielkość tego imperium, pozwólcie, że spróbuję przedstawić wam kilka punktów porównawczych.

Jeśli możesz na to spojrzeć, to jest jakieś 300 mil stąd tutaj. Oznacza to więc, że stąd aż dotąd, to znaczy, gdy zaczniesz się po prostu spacerować po konturach granic Tiglat-Pilesera, przebycie tej trasy wymagałoby kilku tysięcy mil. Oznaczało to więc, że w praktyce uzyskanie informacji o czymś, o czym ktoś usłyszał, zajęłoby tygodnie, dosłownie tygodnie.

Gdyby gdzieś w rozległych granicach królestwa ktoś się zbuntował, król dowiedziałby się o tym najwcześniej za kilka tygodni. Zatem to, czego dokonał, miało monumentalne znaczenie, chociaż niewiele osób o tym słyszało. Stworzył odpowiednik tego, co w tym kraju nazywamy Pony Express.

Innymi słowy, w całym królestwie założył ośrodki administracyjne, w których znajdowała się stajnia koni obsługiwana przez służbę króla, aby w razie potrzeby przekazania wiadomości mógł wysłać szybkiego konia z jednej stajni do drugiej i tak szybko, jak było to w tej chwili tylko możliwe, mógł usłyszeć, co dzieje się w całym królestwie. Było to niezwykle skuteczne, ponieważ oznaczało, że ludzie, którzy próbowali zbuntować się przeciwko Asyryjczykom, mieli na to tylko kilka dni, zanim wieść dotarła do miast takich jak Niniwa. Było to więc genialne posunięcie z jego strony.

Teraz mówię swoją część: nie wiemy, kto o tym pomyślał, czy to Sardu próbował powstrzymać Tiglat-Pilesera, czy jakiś bystry doradca, ale jeśli Sardu próbował powstrzymać Tiglat-Pilesera, to nie on wymyślił tę koncepcję, miał zdrowy rozsądek, widząc, że koncepcja była konieczna. Dlatego stworzył system Pony Express. Jego ostatnia reforma administracyjna polegała na przyłączeniu podbitych terytoriów bezpośrednio do imperium asyryjskiego.

Jeżeli chcą Państwo przeczytać o tym, co oznacza aneksja, pod tymi reformami znajduje się lista sytuacji wyjaśniających, co oznacza aneksja. Oznaczało to, że podbita władza utraciła niezależność. Dozwolony był po prostu rodzaj rządu, który był rządem marionetkowym.

W rzeczywistości, kiedy czyta się te sytuacje, okazuje się, że stały się one terytoriami podbitymi i obsadzonymi garnizonami, tak naprawdę utraciły swoją niezależną wolność. Użył więc tych wszystkich rzeczy, aby opisać, co to znaczy być przyłączonym. Oznaczało to zatem, że to, co było państwem wolnostojącym, w zasadzie stało się państwem obsadzonym garnizonem wojsk wroga, rządzone przez wrogich polityków, z marionetkowym rządem.

Gwarantowało to również, że bardzo trudno będzie zbuntować się przeciwko państwu asyryjskiemu. Wracając do powyższego, widzimy, że odłożyłem na bok dwie innowacje wojskowe. Są one bardziej efektywne niż te administracyjne.

Naprawdę nie jestem pewien, czy są one bardziej, czy mniej ważne. Tiglat-Pileser wprowadził innowacje w koncepcji deportacji. Asyryjczyków od stulecia, ponad stulecia, nękały ciągłe bunty.

A Tiglat-Pleaser znał historię imperiów. Miał wielu uczonych, którzy go kształcili i opowiadali mu, jak to działało na przestrzeni dziejów. Widział też, że dla wszystkich imperiów, o których można było rozmawiać historycznie, imperium oznaczało jedną rewoltę po drugiej, dosłownie dla całej historii imperium.

Cóż, Tiglath-Pleaser najwyraźniej został poinformowany przez swoich doradców, że prawdziwym powodem buntów były związki ludzi z ojczyzną. Przecież z teologicznego punktu widzenia uważali, że ich ojczyzną jest miejsce, w którym żyje ich bóg. I na pewno tam mieszkali ich rodziny.

Zatem Tiglath-Pleaserowi ktoś doradził, a przynajmniej sam to zauważył, że dobrym sposobem poradzenia sobie z problemem nieustannych buntów jest po prostu deportacja całych populacji. Kiedy opadł dym po panowaniu Tiglat-Pilesera, według jego danych deportował on ponad 400 000 ludzi z ich ojczyzny. Miało to ogromny wpływ na stłumienie buntów, ponieważ niezwykle utrudniało bunt, gdy przebywałeś w obcym kraju bez domowej sieci przyjaciół, sojuszy i znajomych.

Był to więc dosłownie przebłysk geniuszu. Deportując całe populacje, mógł bardzo utrudnić bunt schwytanym ludziom. 400 000.

Wiemy, że Sennacheryb, król, który dopiero nadejdzie, deportowałby więcej ludzi niż ktokolwiek inny. Sennacherib przyjął tę politykę. Deportował pół miliona ludzi z ojczyzny.

Busenai Odad napisał książkę, w której zapisywał wszystkie postacie. Odkrył, że w okresie od Tiglat-Pileser do upadku imperium asyryjskiego, około 100 lat temu, Asyryjczycy deportowali cztery i pół miliona ludzi. Jednym z powodów, dla których imperium asyryjskie przetrwało tak długo, pomimo tego, jak bardzo było znienawidzone, była polityka deportacji.

Dosłownie sprawiło, że bunt podbitych ludzi stał się kolejną rzeczą niemożliwą. To prowadzi nas do ostatniej z jego reform wojskowych i ostatniej z jego innowacji. To znaczy, wracając do naszej mapy, patrząc na nią, moglibyśmy dojść do wniosku, że Asyryjczycy rządzą być może kilkoma milionami ludzi.

Nie wiem, czy kiedykolwiek słyszałem statystyki dotyczące liczby ludzi w imperium asyryjskim, ale być może kilka milionów. No cóż, sama Asyria to stosunkowo, mówię względny, stosunkowo niewielki obszar. Jest dużo większy od Izraela, ale to stosunkowo niewielki obszar.

Tak więc, ujmując to w ten sposób, po prostu nie ma wystarczającej liczby Asyryjczyków, aby móc obsadzić armię niezbędną do rządzenia tą monstrualną ilością terytorium. Zatem to, czego się nauczył, musiało zostać naśladowane przez wszystkie kolejne imperia. Kiedy rządysz ludźmi, którzy znacznie przewyższają liczebnie twoje królestwo, musisz stworzyć swoją armię, musisz zbudować swoją armię i sprawić, by składała się z podbitych ludów z twojego imperium.

Zatem to, co zrobił Tiglat-Pileser, było takim przebłyśkiem geniuszu, oznacza, że obecne Imperium Asyryjskie, a obecnie armia Imperium Asyryjskiego składałyby się głównie z podbitych żołnierzy z podbitych terytoriów. Prawie na pewno był oficerem Asyryjczyków, ale zwykły żołnierz asyryjski nie byłby już Asyryjczykiem. Często na tym etapie zajęć uczeń pyta mnie, jak to działało? Bo można by pomyśleć, że to byłoby niebezpieczne.

Można by pomyśleć, że wybuchnie bunt. Ale tak naprawdę, gdzie to było, jeśli będzie bunt tych obcych wojsk, dokąd oni pójdą? Nie mają ojczyzny, do której mogliby pojechać. Nie mają możliwości przeprowadzenia zamachu stanu.

Zatem w rzeczywistości nie stanowiło to większego zagrożenia, o ile nie dowodzili nimi obcokrajowcy. A wiemy z historii, wiemy, że Rzymianie podbili swoje imperium za pomocą hiszpańskich żołnierzy. To oczywiście przesada, ale ma pokazać, że w efekcie można zmusić żołnierzy z innych terytoriów do walki w imieniu państwa.

Zaczął się od Tiglat-Pilesera III. Trwało to przez następne stulecie i zadziałało. Wiesz, możesz zapomnieć, ponieważ zwykle nie czytasz Biblii uważnie, ale sam Dawid, wielki król Izraela, sam Dawid miał w swoim wojsku obce wojska.

Jego osobista ochrona składała się z Karytyjczyków, co jest innym określeniem mieszkańców Morza Egejskiego. Dawid miał swoją osobistą straż wojskową, to znaczy grupę żołnierzy, która strzegła najbardziej wrażliwej części imperium Dawida; jego pałac składał się z obcych żołnierzy, Egejczyków. Dawid miał w swojej armii najemników.

Pamiętasz, Uriaszu Hetycie? Zatem Tiglat-Pileser wpadł na pomysł, aby stała armia składała się głównie z wojsk nieasyryjskich. Wiecie, przyjaciele, stało się to już czymś niezbędnym, ponieważ rodzaj ofiar, jakie Asyryjczycy ponieśli od stulecia, sparaliżowały ich socjologię. Dobra? Zatem od czasów Adad-Nerariego do czasów Tiglat-Pilesera minął prawie dwa stulecia.

Niezupełnie, ale prawie dwa stulecia, to czas niekończącej się wojny. Tak więc przez dwa stulecia Asyryjczycy ponosili straty. A to jest wyniszczające dla kultury.

Każdy z zabitych żołnierzy asyryjskich pozostawił wdowę i prawdopodobnie dzieci. Jak o nie dbano? Co to oznaczało dla tkanki społecznej Asyrii? To, co postulujemy lub domyślamy się w braku konkretnych informacji, dwa stulecia ponoszenia ofiar, było trudne dla socjologii starożytnego narodu asyryjskiego. Zatem mogą teraz przenieść zjawisko ofiar na żołnierzy, którzy stanowili personel ich armii, ale nie są to Asyryjczycy.

To w dużej mierze wyjaśnia, dlaczego odnieśli taki sukces w utrwalaniu swojej armii lub imperium przez te wszystkie lata. No cóż, kiedy więc opadł dym, Tiglat-Pileser był generałem o monumentalnym znaczeniu, ale chyba to właśnie te innowacje były najlepszym wkładem, jaki wniósł do wszystkich kolejnych królów. Tak więc, gdy zbliżamy się do końca Królestwa Północnego, widzimy, że kolejnym królem zostaje Salmanasar V.

Podobnie jest z egipskim królem, który spiskuje, by wywołać bunt w Palestynie. Wielki prorok Izajasz ostrzegął Ezechiasza przed takimi sojuszami, ale Ozeasz, król Królestwa Północnego, nie był tak mądry. Może dlatego, że Ozeasz był po prostu bardziej zdesperowany.

Ozeasz zbuntował się, a w 725 r. Salmanasar oblegał Tyr i Samarię. We wrześniu 722 roku upadło, czyli Samaria upadła, a z miasta wywieziono 28 000 ludzi. Następny król, Sargon, twierdził później, że sam zdobył miasto, lecz zgodnie z tekstem biblijnym oraz kroniką babilońską miasto w rzeczywistości zostało zdobyte przez Salmanasara.

Czy to nie jest po prostu niesamowite? Oto koniec Królestwa Północnego, utrata ziemi dziesięciu plemion, a tam właśnie pojawił się taki mały nagrobek. 722, to koniec. Dziesięć plemion znika na zawsze.

Dziesięć zaginionych plemion nigdy nie zostało odnalezionych. Poszli do niewoli, zostali pochłonięci i tak oto nastąpił koniec Królestwa Północnego. Sargon podążył za Salmanasarem V. Sargon napotkał sprzeciw z co najmniej trzech głównych obszarów ingerencji.

Wspomniałem o ingerencji Elamitów, więc teraz staramy się wam zwrócić uwagę, że Asyryjczycy zaczynają podejmować próby wybicia ich przez koalicje. Za panowania Sargona II widać, że jego rządy polegały na tym, że jego część kraju powiększyła się w kolorze ciemnej zieleni. Jak więc widać, za panowania Sargona II Asyria właśnie się rozrosła.

Zobacz, jak wzdłuż łuku rozszerza go. Zatem Sargon odniósł ogromny sukces militarny i dlatego odniósł sukces, a dzieje się tak po części dlatego, że sprzeciwia się mu tutaj

Elam, ingerencja Elamitów. Tak więc wspomniałem wam w moich notatkach o podboju Elamu, że w bitwie pod Durr spotkał Humbanigasza z Elamu i Marduka-aplaidinę, którego w Biblii nazywa się Merodach-Baladan.

Wyniki bitwy są wymienione od wszystkich trzech uczestników i na szczęście nikt nie stracił. Było to jednak coś więcej niż zwycięstwo Asyryjczyków, ponieważ Merodach-Baladan w dalszym ciągu zasiadał na tronie Babilonu przez kolejne 11 lat. Dopiero w 708 roku ostatecznie odbił Babilon.

Tak więc, kiedy spojrzeliśmy na mapę, Elamici ingerowali w panowanie Asyryjczyków, ale Sargonowi udało się ich pokonać i przywrócić kontrolę nad marnotrawnym dzieckiem Babilonem. Podczas interwencji na zachodzie, po bitwie pod Durr, Sargon stanął w obliczu buntu prowadzonego przez Yabidi z Hammat. Dołączają do nich różne inne miasta-państwa, w tym Damaszek, Samaria, Arpad, Hatarika i Samaria.

Najsilniejsze siły należały do króla Gazy i dowódcy armii egipskiej. Sargon odniósł sukces w tej bitwie, dlatego też, gdy spojrzymy na naszą mapę, widzimy, że potęga Sargona sięga aż do... nie ma tam miast. Widzisz, gdzie tu jest zielono? Na południe od niej nie ma innych miast niż Gaza.

Zatem Sargon jest w stanie podbić równinę przybrzeżną aż do Gazy. Jest to zatem ogromne zwycięstwo na południu. Ten ciąg zwycięstw był tak imponujący, że wspomniałem wam w naszych notatkach, wydawał się służyć jako prototyp listy narodów w Zachariasza 9, w 1 do 5. Dopiero w 712 r. Sargon musiał ponownie udać się na zachód, aby stłumić bunt, tym razem dowodzony przez Aszdoda.

Północną ingerencją było oczywiście Urartu. W latach 719-18 był zmuszony zwrócić swoją uwagę na Urartu. Udało mu się to tylko częściowo, ale powrócił w 714 r. i zdobył jego najświętsze miasto, Mut-bisir, i wprowadził boga narodowego, Haldię.

W dalszym ciągu sprzeciwiał mu się Mita, król Mushki, o którym zdaje się być mowa w Ezechiela 38 i 39. Zatem w rzeczywistości, kiedy patrzymy na mapę, Sargon daje każdemu gorzką pigułkę rozvodu, a nie rozvodu, gorzką pigułkę pigułka na depresję, bo wszędzie na peryferiach całego królestwa ona się rozrasta. Jeśli chcesz zrozumieć dynamikę tych imperiów, działa to mniej więcej tak.

Każdy na widowni widział nadmuchany balon. Wiesz, możesz go nadmuchać i może urosnąć, i może urosnąć, ale każdy balon ma swoje ograniczenia, a kiedy eksploduje, to wszystko. I to właśnie dzieje się z imperium asyryjskim.

W tej chwili wygląda na to, że jest nieubłagane nie do zatrzymania i ciągle się powiększa. Na szczęście dla reszty starożytnego świata niewiele odległy jest czas jego upadku. Tak więc Sargon jest królem odnoszącym wielkie sukcesy, dlatego przeniósł swoją stolicę z miasta Aszur, historycznej stolicy, do Kalak, przenosi ją ponownie do

Niniwy, przenosi do Dur -Sharrukin, skąd pochodzi wiele przykładów sztuki asyryjskiej i odnaleziono konstrukcję.

Ledwo zajmował swój nowy pałac, kiedy zginął walcząc w 705 r. z Tabalem, o którym Tabal wspomina w Ezechiela 38 i 39. Aby podkreślić kwestię Ezechiela 38 i 39, na liście wszystkich tamtejszych narodów, co do ostatniego miejsca na Mapa jest znana, każde ostatnie miejsce z wyjątkiem Goga i Magoga. Gog i Magog, kiedy ostatnio liczyłem, było 13, a może 17 różnych przypuszczeń na temat tego, kim są Gog i Magog, ale wszystkie inne narody wymienione w Ezechiela 38 i 39 były znane na mapie świata Ezechiela.

Tym samym kończy się panowanie Sargona, a po nim następuje Sennacheryb. Sennacherib to imię, które być może pamiętasz z tego, co mówiłem ci w przeszłości. SEN Sennacheryba to bóg księżycy Sene, a Cherib, jak być może rozpoznacie, jest Cheribem.

Zatem jego imię oznacza, że bóg księżycy Sene jest Cheribem, czyli postacią religijną, mityczną. Wydawało się, że za panowania Sennacheryba położono nowy nacisk i ograniczono kampanię. W ciągu 24 lat przeprowadził zaledwie osiem kampanii.

Nie tak funkcjonowali królowie asyryjscy. Zbudował też znacznie więcej, zwłaszcza w Niniwie. Najpierw ruszył na południe i usunął Merodacha-Baladana z tronu Babilonu.

Następnie ruszył na wschód przeciwko Kasytom i Zagrosom i twierdził, że otrzymał daninę od Medów. Wspomnieliśmy o nich po raz pierwszy w tym semestrze. Jest to jednak jego trzeci ruch, który ma największe znaczenie biblijne.

I myślę, że to będzie dla nas dobre miejsce na przerwę, bo zbyt dużo czasu zajmuje mi opisanie inwazji Sargona na południowe królestwo, aby zakończyć to na tej taśmie. Zatem zatrzymamy się w tym miejscu, a potem powrócimy do jednego z najciekawszych wydarzeń w całym Starym Testamencie. Sargon najeżdża Jerozolimę za panowania Ezechiasza.

I będziemy o tym rozmawiać, próbując wyjaśnić tę zagmatwaną kampanię Sargona. Mając to na uwadze, zrobimy sobie przerwę, a potem wrócimy.

To jest dr Don Fowler w swoim nauczaniu na tle Starego Testamentu. To jest sesja 19, Imperialna Asyria.